

Sygn. akt V.2 Ka 26/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 kwietnia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku

Wydział V Karny Sekcja Odwoławcza

w składzie:

Przewodniczący: SSO Lucyna Pradelska-Staniczek

Protokolant: Justyna Napiórkowska

w obecności Kazimierza Kleszcza funkcjonariusza Urzędu Skarbowego w Rybniku

po rozpoznaniu w dniu 21 marca 2019 r.

sprawy:

T. K.

s. S. i A.

ur. (...) w P.

oskarżonego o czyn art. 56 § 2 kks w zw. z art. 9 § 3 kks

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżyciela publicznego

od wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku

z dnia 19 listopada 2018r. sygn. akt III K 2027/17

I.utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II.kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

SSO Lucyna Pradelska-Staniczek

Sygn. akt V. 2 Ka 26/19

UZASADNIENIE

T. K. został oskarżony o to, że będąc prezesem zarządu spółki (...) Sp.z o.o. z siedzibą w C. – podatnika podatku dochodowego od osób prawnych, w dniu 31 marca 2008 roku w R., składając w Urzędzie Skarbowym w R. zeznanie CIT-8 o wysokości osiągniętego dochodu (poniesionej straty) w 2007 roku podał nieprawdę poprzez zawyżenie kosztów uzyskania przychodów o łączną kwotę 390.876,80 złotych przez co doszło do uszczuplenia podatku dochodowego od osób prawnych w wysokości 74.267 złotych, tj. o czyn z art. 56 § 2 k.k.s. w zw. z art. 9 § 3 k.k.s.

Wyrokiem z dnia 19 listopada 2018 roku Sąd Rejonowy w Rybniku w sprawie o sygn. III K 2027/17 uniewinnił oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu, zaś kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Apelację od wyroku wniósł oskarżyciel publiczny Naczelnik Urzędu Skarbowego w R., który zaskarżył wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego. Wyrokowi zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, a mających wpływ na jego treść poprzez ustalenie na podstawie nieprawidłowej oceny dowodów, że koszty uzyskania przychodów wykazane w zeznaniu CIT-8 o wysokości osiągniętego dochodu (poniesionej straty) za 2007 rok spółki (...) Sp. z o.o. z siedzibą w C. nie zostały zawyżone przez T. K., gdyż stanowiły w istocie wynagrodzenie wypłacone pracownikom.

Podnosząc powyższy zarzut skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd odwoławczy zważył co następuje:

apelacja nie mogła odnieść zamierzonego skutku.

W pierwszej kolejności należy zaznaczyć, że nastąpiło przedawnienie karalności czynu zarzucanego oskarżonemu. Oskarżonemu zarzucono popełnienie czynu z art. 56 § 2 k.k.s. w zw. z art. 9 § 3 k.k.s (zagrożonego karą grzywny do 720 stawek dziennych). Podstawowy okres przedawnienia karalności czynu zarzucanego oskarżonemu reguluje przepis art. 44 § 1 punkt 1 k.k.s., zgodnie z którym karalność przestępstwa skarbowego ustaje, jeżeli od czasu jego popełnienia upłynęło 5 lat, gdy czyn stanowi przestępstwo skarbowe zagrożone karą grzywny, karą ograniczenia wolności lub karą pozbawienia wolności nie przekraczającą 3 lata. Zgodnie z treścią § 3 art. 44 k.k.s. bieg przedawnienia przestępstwa rozpoczyna się z końcem roku, w którym upłynął termin płatności należności. Z kolei zgodnie z § 5 przywołanego przepisu, jeżeli w okresie tym wszczęto postępowanie przeciwko sprawcy, karalność popełnionego przez niego przestępstwa skarbowego ustaje z upływem kolejnych 5 lat. Mając zatem na względzie treść przywołanych przepisów stwierdzić należało, że doszło do przedawnienia karalności czynu zarzucanego oskarżonemu, przy czym nastąpiło to na etapie postępowania międzyinstancyjnego.

W sprawie ziszcila się zatem negatywna przesłanka procesowa, o jakiej mowa w art. 17 § 1 punkt 6 k.p.k., która zabrania wszczęcia postępowania karnego, a wszczęte nakazuje umorzyć.

Bezwzględne przyczyny odwoławcze to uchybienia, które uznaje się za tak istotne, że bez względu na ich wpływ na treść orzeczenia (a więc bez rozważania, czy w ogóle mogły mieć taki wpływ) powodują zawsze uchylenie zaskarżonego orzeczenia. Ustawa uznaje te uchybienia za tak rażące, że dotknięte nimi postępowanie karne nie może być uznane za odpowiadające pojęciu procesu zgodnego z prawem (por. J. Grajewski, S. Steinborn, "Kodeks postępowania karnego - Komentarz", Lex 2014, t. 1 do art. 439). Uchybienia te dotyczą całego, tj. włącznie z fazą odwoławczą, postępowania karnego, a nie tylko samego wyroku (orzeczenia) wydanego przez sąd pierwszej instancji i poprzedzającego go etapu procesu karnego, gdyż ziszczenie się bezwzględnej przyczyny odwoławczej (w szczególności w postaci przedawnienia) może nastąpić już po wydaniu rozstrzygnięcia, które następnie zostanie poddane kontroli instancyjnej.

Jak na to wskazał Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 14 października 2014 roku, sygn. II AKa 111/14 bezwzględne przyczyny odwoławcze, powodują wyłącznie uchylenie orzeczenia, nigdy zaś jego zmianę. W wyniku uchylenia organ odwoławczy bądź to umarza postępowanie, bądź przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania, ale wyłącznie przy spełnieniu ściśle wytyczonego warunku (rygoru). Zgodnie z art. 439 § 2 k.p.k. uchylenie orzeczenia jedynie z powodów określonych w § 1 pkt 9-11 może nastąpić tylko na korzyść oskarżonego. W ten sposób ustawodawca przesądził o kierunku uchylenia orzeczenia ("na korzyść"), nie pozostawiając tego w jakiegokolwiek gestii sądu II instancji.

Zasadniczo w przypadku zbiegu przesłanki materialnoprawnej i procesowej pierwszeństwo przynależy ocenie formalnoprawnej. Przy zbiegu kilku przesłanek formalnoprawnych decyzja winna uwzględniać z zasady wszystkie zbiegające się przeszkody i rozstrzygać zgodnie z przesłanką o najdalej idącym skutku, z uwzględnieniem właściwości danego organu do orzekania w tym przedmiocie. Prymat przesłanki formalnoprawnej nad materialnoprawną wiąże się z tym, że nie można rozważać kwestii związanych z odpowiedzialnością oskarżonego, jeżeli sam proces jest z innych (formalnych, mieszanych) powodów niedopuszczalny. Jednakże z przepisów Kodeksu postępowania

karnego mogą wynikać odstępstwa od powyższego. Za takie uznać należy możliwość orzekania w trybie kasacji lub wznowienia o uniewinnieniu oskarżonego bez przekazywania sprawy do ponownego rozpoznania z uwagi na "oczywiście niesłuszne skazanie" (art. 537 § 2 k.p.k. i art. 547 § 3 k.p.k.). Jak na to wskazano w przywołanym już wyżej judykacie tylko zatem wówczas, gdy do rozważań w sferze podstaw odpowiedzialności w rozumieniu prawa karnego niezbędne jest dalsze postępowanie dowodowe lub przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, czyli ponowne postępowanie, a jednocześnie istnieje inna przeszkoda do prowadzenia takiego postępowania (np. przedawnienie, śmierć oskarżonego), konieczne staje się - po uchyleniu zaskarżonego wyroku - umorzenie procesu jako niedopuszczalnego, czyli uznanie prymatu przesłanki formalnoprawnej lub mieszanej. W razie zbiegu przesłanek materialnoprawnych prymat należy nadać tej z nich, która wywołuje najdalej idące konsekwencje - z tym, że przesłanki z art. 17 § 1 pkt 2 in fine oraz z pkt 3 i 4 k.p.k. wchodzi w rachubę jedynie wtedy, gdy w ogóle można przypisać oskarżonemu zarzucany mu czyn, gdy zaś jest to niemożliwe, dezaktualizuje się kwestia owych przesłanek prawnych, jako że wiążą się one z istnieniem czynu i sprawstwa. Przeszkody formalnoprawne nie mogą bowiem wyłączać możliwości wydania orzeczenia uwalniającego oskarżonego od odpowiedzialności karnej, gdy w chwili ich zaistnienia kwestia braku tej odpowiedzialności została już ustalona. Uniemożliwiają one natomiast dalsze procedowanie w celu zarówno ustalenia podstaw tej odpowiedzialności, jak i badania istnienia okoliczności mogących doprowadzić w przyszłości do przyjęcia jej braku (por. T. Grzegorzczak, "Kodeks postępowania karnego. Komentarz LEX", Warszawa 2014, Tom I, t. 2 oraz t. 5 do art. 17 - s. 135 - 136 i s. 139).

W niniejszej sprawie wobec oskarżonego wydano wyrok uniewinniający. Dlatego też żądanie zawarte w apelacji, tj. aby nastąpiło uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji, bądź też żądanie przedstawione na rozprawie apelacyjnej, aby umorzyć postępowanie na etapie odwoławczym jest w świetle treści obowiązujących przepisów - prawnie niedopuszczalne.

W wypadku, gdy od wyroku uniewinniającego apelację wniósł oskarżyciel, stawiając m.in. zarzut błędu w ustaleniach faktycznych (art. 438 pkt 3 k.p.k.), dopiero zaś po wydaniu wyroku przez sąd pierwszej instancji, a przed rozpoznaniem apelacji, nastąpiło przedawnienie karalności przestępstwa, to mimo zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej zaskarżony wyrok powinien zostać utrzymany w mocy. W sytuacji bowiem stwierdzenia jednego z uchybień wymienionych w art. 439 § 1 pkt 9 - 11 k.p.k. sąd odwoławczy na tej podstawie nie może orzekać na niekorzyść oskarżonego niezależnie od tego, czy zaskarżony wyrok jest prawidłowy co do rozstrzygnięcia o przedmiocie procesu, tj. odnośnie podstaw faktycznych i prawnych do pociągnięcia danej osoby do odpowiedzialności karnej. Dlatego też z uwagi na ograniczenie wynikające z treści art. 439 § 2 k.p.k. sąd odwoławczy nie bada jego merytorycznej zasadności (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 14 października 2014 roku, sygn. II Aka 111/14).

Unormowanie zawarte w art. 439 § 2 k.p.k. to w istocie ograniczenie skutków wystąpienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej w sądzie odwoławczym. Przepis ten ma zastosowanie zwłaszcza w takim układzie procesowym, w którym sąd a quo wydał właśnie wyrok uniewinniający i od tego wyroku oskarżyciel wniósł apelację na niekorzyść, a stwierdzone zostało następnie ziszczenie się wskazanej przesłanki w postaci przedawnienia. Wówczas, gdyby nie ograniczenie z art. 439 § 2 k.p.k., sąd odwoławczy zobowiązany byłby do uchylenia zaskarżonego wyroku uniewinniającego i umorzenia postępowania (pkt 9 § 1 art. 439 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k.), bądź w częściowo odmiennej konfiguracji do uchylenia takiego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji (pkt 10 i 11 - § 1 art. 439 k.p.k.) - (por. D. Świecki: "Apelacja w postępowaniu karnym", Warszawa 2011, s. 230 - 231 oraz "Postępowanie odwoławcze w sprawach karnych. Komentarz. Orzecznictwo", Warszawa 2013, s. 222 - 223).

Z uwagi na powyższe, poza polem rozważań sądu odwoławczego musiał pozostać zarzut apelacji. W przeciwnym razie sąd odwoławczy de facto rozpoznałby merytorycznie apelację ignorując ustawowe (prawne) konsekwencje przedawnienia karalności czynu od którego popełnienia T. K. został uniewinniony. Badanie merytorycznej zasadności wydanego rozstrzygnięcia uniewinniającego stało się bezprzedmiotowe (art. 436 k.p.k.). Pominięcie przedstawionych prawnych ograniczeń w kontynuowaniu procesu karnego (również w jego fazie kontrolnej) doprowadzić mogłoby do ewentualnego podzielenia przez sąd drugiej instancji określonego zarzutu zawartego w apelacji, bądź wyprowadzenia stosownych merytorycznych ocen z urzędu, bez jakiegokolwiek możliwości wydania finalnego orzeczenia o charakterze

zmieniającym (reformatorycznym), czy uchylającym (wraz z orzeczeniem następczym w postaci przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji).

Z przepisu art. 439 § 2 k.p.k. stosowanego w postępowaniach o przestępstwa i wykroczenia skarbowe wynika jasno, że zachodzenie okoliczności wyłączającej ściganie opisanej w art. 17 § 1 punkt 6 k.p.k., tj. przedawnienia karalności obliguje sąd odwoławczy do uchylenia orzeczenia sądu I instancji jedynie, gdy działałoby to na korzyść oskarżonego (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2018 roku, sygn. akt V KK 259/17). Orzeczenie zapadłe w sądzie I instancji stanowi najbardziej korzystne z punktu widzenia regulacji k.p.k. orzeczenie, jakie może zapaść wobec oskarżonego. Zatem każde inne orzeczenie, nawet takie, które skutkuje definitywnym uwolnieniem od odpowiedzialności z uwagi na określone przeszkody procesowe, stanowi rozstrzygnięcie na niekorzyść oskarżonego.

Wobec tego nie jest dopuszczalne uchylenie wyroku uniewinniającego i umorzenie postępowania z uwagi na przedawnienie karalności, gdyż byłoby to jaskrawe naruszenie dyspozycji art. 439 § 2 k.p.k. Dlatego tego na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. zaskarżony wyrok utrzymano w mocy.

Kosztami postępowania odwoławczego obciążono Skarb Państwa.